



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego,

w sprawie **I. M.**

skazanego za przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k.

oraz za przestępstwo z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 kwietnia 2023 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 września 2021 r., sygn. akt IV Ka 1439/20

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie

z dnia 12 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K 1002/18/P,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

2) zarządza zwrot oskarżonemu wniesionej opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

M. został oskarżony o to, że:

„1. działając w krótkich odstępach czasu w okresie od nieustalonego dnia września 2014 roku do dnia 24 kwietnia 2016 roku w K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dopuszczał się wobec X. Y. - małoletniej poniżej lat 15 - innych czynności seksualnych w postaci całowania jej w usta, dotykania piersi oraz przytulania, tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
2. działając w krótkich odstępach czasu w okresie od 25 kwietnia 2016 roku do 30 sierpnia 2017 roku w K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dopuszczał się wobec małoletniej X. Y. innych czynności seksualnych w postaci całowania jej w usta, dotykania jej piersi, jej krocza oraz doprowadzał ją do wykonania innej czynności seksualnej polegającej na dotykaniu i masowaniu ręką jego penisa oraz braniu na swoje kolana i ocieraniu swojego penisa o jej ciało, nadużywając wobec niej zaufania wynikającego z wiążącej go relacji ojczym - pasierbica, tj. o przestępstwo z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2020r., sygn. akt II K 1002/18/P, oskarżonego I. M. uznano za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, w okresie od nieustalonego dnia września 2014 roku do dnia 24 kwietnia 2016r. roku w K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie dopuszczał się wobec X. Y. - małoletniej poniżej lat 15 - innych czynności seksualnych w postaci całowania jej w usta, dotykania nagich piersi oraz przytulania w czasie gdy małoletnia pozostawała naga od pasa w górę, co stanowi przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na mocy art. 200 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności; na mocy art. 41 a § 2 i 4 k.k. - w związku z tym czynem orzeczono wobec niego zakaz kontaktowania się w jakikolwiek formie z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 20 m (dwadzieścia metrów) - na okres 3 (trzech) lat.

Oskarżonego I. M. nadto uznano za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, w okresie od 25 kwietnia 2016 roku do 30 sierpnia 2017 r. w K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nadużywając zaufania małoletniej X. Y. wynikającego z wiążącej go relacji ojczym -pasierbica, dopuszczał się wobec niej innych czynności seksualnych w postaci całowania w usta, dotykania i całowania nagich piersi, a także

dotykania i całowania jej krocza przez ubranie oraz doprowadzał ją do wykonania innej czynności seksualnej, polegającej na kładzeniu jej dłoni poprzez bieliznę na jego penisa i poruszaniu nim, a w czasie gdy był ubrany w bieliznę, brania ubranej pokrzywdzonej na swoje kolana i ocierania penisa o jej ciało, co stanowi przestępstwo z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na mocy art. 199 § 3 w zw. z § 2 k.k. wymierzono mu karę roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności a także, na mocy art. 41 a § 2 i 4 k.k. orzeczono zakaz kontaktowania się z nią w jakiegokolwiek formie i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 20 m (dwadzieścia metrów) - na okres 3 (trzech) lat.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce wymierzonych oskarżonemu I. M. jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzono mu karę łączną w wysokości 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, zaś w związku z art. 90 § 2 k.k. wymierzono mu także łącznie zakaz kontaktowania się w jakiegokolwiek formie z pokrzywdzoną X. Y. i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 20 m (dwadzieścia metrów) - na okres 5 (pięciu) lat,

Apelacje od tego wyroku wywiedli: oskarżony osobiście i jego obrońcy.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 17 września 2021 r., sygn. akt IV Ka 1439/20, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uzupełnił podstawę wymiaru kary orzeczoną oskarżonemu w pkt I wyroku o art. 4 § 1 k.k.; w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy.

Kasacje od tego wyroku wywiedli obrońcy skazanego.

Adwokat J. R. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

„I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść skarżonego orzeczenia, a to:

a. art. 170 par. 1 pkt. 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. - poprzez błędne zastosowanie;

b. art. 170 par. 2 k.p.k. oraz art. 452 par. 3 k.p.k.- poprzez niezastosowanie:

które to nastąpiło poprzez całkowicie nieuzasadnione oddalenie przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 17 września 2021 r. wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychologa pomimo tego, że opinia, na której oparł się Sąd I instancji dokonując

ustaleń stanu faktycznego sprawy wydana przez biegłą mgr R. Ł. (k. 180-181) była opinią niepełną oraz nie mogącą nosić cech fachowości. Obrońca ta wywodziła, że opinia ta była niepełna, nie zawierała opisu metod, jakimi przy sporządzaniu opinii posłużyła się biegłą, uzasadnienia wyników jakie uzyskała oraz zastosowanego sposobu wnioskowania, co czyniło ją niemożliwą do weryfikacji pod kątem jej zasadności zarówno przez Sąd, jak i innych biegłych,

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść skarżonego orzeczenia, a to:

a. art. 170 par. 1 pkt. 1 k.p.k. oraz art. 452 par. 2 pkt. 2 k.p.k. poprzez błędne zastosowanie;

b. art. 452 par. 3 k.p.k. poprzez niezastosowanie;

które to nastąpiło poprzez uznanie, że przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania pokrzywdzonej X. Y. jest niedopuszczalne, pomimo że zupełnie odmienne wnioski zostały zawarte w opinii biegłego (k.716-718), ponowne przesłuchanie w żaden sposób nie zagrażałoby jej dobrostanowi zaś dowód ten mógł mieć niezwykle istotne znaczenie dla wydania w sprawie prawidłowego rozstrzygnięcia.

W tym kontekście zakwestionowane zostało stanowisko Sądu odwoławczego uznające, że wniosek taki - nawet gdyby nie został uznany za niedopuszczalny, podlegałby oddaleniu w oparciu o treść art. 452 par. 2 pkt. 2 k.p.k. ze względu na to, że w ocenie Sądu został zgłoszony celem wykazania okoliczności nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy”.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie go w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Adwokat F. D. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„- rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. przez jego błędne zastosowanie;
2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. przez ich błędne zastosowanie;
3. art. 170 § 2 k.p.k. przez jego niezastosowanie;
4. art. 452 § 3 k.p.k. przez jego niezastosowanie;

polegające na oddaleniu przez Sąd odwoławczy, postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17 września 2021r., wniosku dowodowego o uzupełniającą opinię biegłego psychologa (złożonego w apelacji), mimo że pierwotna opinia biegłego psycholog nie jest ani jasna, ani pełna, ani też nie przedstawia żadnego toku rozumowania, w konsekwencji czego dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej było obowiązkiem sądu (również odwoławczego), zaś okoliczność która miała być udowodniona tj. niewiarygodność pokrzywdzonej, na której depozycjach oparło się całe oskarżenie - miała istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony; poza tym nie można było oddalić tego wniosku dowodowego na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierza udowodnić.

Nadto zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. przez jego błędne zastosowanie;
2. art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. przez jego błędne zastosowanie;
3. art. 452 § 3 k.p.k. przez jego niezastosowanie;

polegające na przyjęciu - wbrew treści opinii biegłego (k. 716-718) - że przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania pokrzywdzonej jest niedopuszczalne, a nawet gdyby było, to wniosek podlegałby oddaleniu na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. ze względu na to, że dotyczy rzekomo faktów, które nie mają istotnego znaczenia dla ustalenia czy oskarżony popełnił zarzucone mu przestępstwo, co doprowadziło do oddalenia wniosku dowodowego, podczas gdy; po pierwsze zgodnie z wnioskiem opinii przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pokrzywdzonej jest możliwe, po drugie zaś okoliczność rygoru wychowawczego, jakiemu oskarżony poddawał pokrzywdzoną (w szczególności w zakresie ograniczenia jej kontaktów z przyrodnim bratem), czego ustalenie mogłoby mieć przełożenie na ewentualną motywację pokrzywdzonej do fałszywego obciążenia oskarżonego, a przez to na ocenę jej wiarygodności”.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Zasadne są zarzuty skarżących, w których wskazano na rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, z jaką wydane zostały postanowienia oddalające wnioski dowodowe, w których wnioskowano o wydanie uzupełniającej lub nowej opinii psychologicznej oraz o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej X. Y..

Na wstępie zauważyć należy, że pokrzywdzona X. Y. (ur. [...] 2001 r.) została przesłuchana - w trybie art. 185 a 1 § k.p.k. - w dniu [...], mając niespełna 17 lat, w obecności psychologa R. Ł., kiedy sprawa ta była jeszcze na etapie postępowania „in rem” (k- 173-175). Wydana wówczas opinia sądowo-psychologiczna (k. 180-181), oceniona jako pełna i rzetelna, której wnioski stały się istotnym elementem dokonanej przez Sąd a quo oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej - jak zasadnie wskazują skarżący - jest opinią o niezwykle lakonicznej treści. W istocie, nie ma – co oczywiste już na pierwszy rzut okiem – z tego powodu możliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek sensownej jej oceny, bez - przynajmniej uzupełniającego - wnikliwego przesłuchania biegłej. Brak takiego przesłuchania oznacza, że Sąd a quo, a za nim Sąd ad quem, opinię tę uznały za pełną i wyczerpującą, niejako „na kredyt”, co mogło np. wynikać z zaufania do biegłej Ł.. Tyle, że w sytuacji, gdy opinia jej została zakwestionowana od strony metodologicznej przez obrońców skazanego, postąpieniem nie do przyjęcia, stanowiącym także o rażącej obrazie prawa skazanego do obrony, było nieprzeprowadzenie dowodu przynajmniej z uzupełniającego jej przesłuchania i następnie – w zależności od wyników tegoż przesłuchania - rozważenie potrzeby dopuszczenia dowodu z innej opinii psychologicznej, a jeśli nie, to wnikliwe uzasadnienie stanowiska uznającego pierwotną opinię za pełną i rzetelną.

Do tego jednak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie doszło.

Wniosek zawarty w apelacji obrońcy adw. F. D. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej psycholog (na okoliczność m.in. wyjaśnienia przebiegu rozumowania, które doprowadziło biegłą do sformułowania wniosku o wiarygodności pokrzywdzonej) w istocie nie został rozpoznany przez Sąd odwoławczy. Na rozprawie odwoławczej w dniu 20 kwietnia 2021 r., Sąd ten – na zasadzie art. 167 k.p.k. - z urzędu dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłej psycholog

R. Ł., ale tylko na okoliczność aktualnego ustalenia stanu zdrowia pokrzywdzonej. Następnie - po uwzględnieniu wniosku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o zmianę biegłego psychologa – powołano biegłą A. Ś. w celu wydania opinii sądowo – psychologicznej, ale także jedynie w celu ustalenia czy aktualny stan zdrowia pokrzywdzonej X. Y. z punktu widzenia psychologicznego pozwala na ponowne jej przesłuchanie w charakterze świadka na rozprawie odwoławczej. W wydanej opinii z dnia 29 czerwca 2021 r. biegła ta stwierdziła, że: „ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej **jest możliwe, bo jest ona w stanie złożyć kolejne wyjaśnienia** jednak będzie dla świadka traumatyzujące i może nie wniesić nic nowego do sprawy (k- 718).

Po pierwsze, nie sposób nie odnotować, że opinia ta została wydana wyłącznie na podstawie akt sprawy (co wynika z zamieszczonego w niej zapisu) i to w sytuacji, gdy pokrzywdzona była już osobą pełnoletnią. Po drugie, nie wynika z jej treści absolutnie, że ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej nie jest możliwe i to z tego powodu, że wywołałoby ono aktualnie niezwykle ciężkie następstwa dla jej aktualnej kondycji psychicznej. W istocie zatem wynika z niej tylko, że byłoby ono traumatyzujące (abstrahując od tego co pojęcie to miałoby in concreto znaczyć), a przecież wiadomo, iż każde przesłuchanie w tego rodzaju sprawach (ale nie tylko) wiąże się z przeżyciami stresogennymi.

A przecież konieczność ponownego przesłuchania pokrzywdzonej jawi się w sprawie jako oczywista z powodu zaistnienia powstałych - już po jej pierwszym i jedynym przesłuchaniu - nowych okoliczności przedstawionych w zeznaniach świadka R. I. (złożonych na rozprawie w dniu 16 lipca 2019r., k- 399-401), a wskazujących na to, że pokrzywdzona temu świadkowi opisała cały szereg innych jeszcze, nie ujawnionych przez nią w jej w pierwszych zeznaniach, przestępczych, drastycznych przecież, zachowań skazanego. Nie sposób więc (trudno w tym kontekście zrozumieć postąpienie obu orzekających w sprawie Sądów) wyobrazić sobie możliwości przeprowadzenia rzetelnej oceny zeznań pokrzywdzonej bez uzyskania od niej wyjaśnień odnośnie do powodów, dla których w swych pierwszych zeznaniach o nich nie powiedziała, tj. czy były to jej fantazje, czy też rzeczywiście takie były działania skazanego. I nie chodzi tu o to, że tych zachowań nie można byłoby już, w układzie procesowym tej sprawy, skazanemu M. przypisać, ale o to, że dopiero

analiza ponownych zeznań pokrzywdzonej, w kontekście istotnych jednak rozbieżności jej wersji zdarzeń, umożliwi pełną i pozostającą pod ochroną art. 7 k.p.k. ocenę wiarygodności jej zeznań. Nie sposób zresztą nie zauważyć, że rezygnując, w sposób oczywiście niezasadny, z ponownego przesłuchania pokrzywdzonej, oba Sądy postawiły się w sytuacji, w której całkowicie dowolnie spekulując, musiały wyjaśnić powody, dla których pokrzywdzona nie podała w pierwszym przesłuchaniu tych okoliczności jakie potem opisała świadkowi R. I. (do którego pokrzywdzona zgłosiła się na terapię psychologiczną).

W takiej sytuacji jest rzeczą oczywistą, że z rażącym naruszeniem reguł procedowania, na rozprawie w dniu 17 września 2021 r., Sąd ad quem oddalił wnioski obrońców, zarówno o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłej psycholog (uznając wydaną już opinię za jasną i pełną), jak i wniosek dowodowy o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, uznając oczywiście błędnie, że jest on niedopuszczalny, ale także – co budzi już ogromny niepokój - z uwagi na to, że „ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej dotyczy faktów, które nie mają istotnego znaczenia dla ustalenia czy oskarżony popełnił zarzucone mu przestępstwa”. (k-732). Takiego stanowiska Sądu odwoławczego, w świetle wcześniej przedstawionych okoliczności, nie sposób oczywiście zaakceptować.

Zresztą, odnośnie do praktyki przesłuchiwania pokrzywdzonej osoby małoletniej już w fazie postępowania „in rem”, w trybie 185 a k.k., wypowiedział się szerzej Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia o sygn. akt. V KK 84/19, prezentując tam pogląd, iż taka praktyka często nie znajduje uzasadnienia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, który już w tej fazie postępowania został zebrany. Dokładnie taka sama sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej. Przed przesłuchaniem pokrzywdzonej w trybie art.185 § 4 k.p.k. dwukrotnie przesłuchano (w dniach 18.10.2017 r. i 14.12.2017 r.) w charakterze świadka jej matkę R. M. (k: 3-4; 166), a także zabezpieczono obszerną korespondencję e-mailową między pokrzywdzoną a I. M. . Organy ścigania dysponowały już zatem na tym etapie postępowania materiałem dowodowym, uzasadniającym postawienie jemu stosownego zarzutu. Pomimo tego zdecydowano się na przesłuchanie małoletniej pokrzywdzonej bez udziału ustanowionego obrońcy, ograniczając tym samym jego prawo do obrony. Z treści art.185 § 1 k.p.k. wynika, że sam fakt żądania ponownego

przesłuchania osoby małoletniej w postępowaniu jurysdykcyjnym z powodu nieposiadania przez oskarżonego obrońcy w czasie pierwszego jej przesłuchania, **obliguje sąd do ponownego przeprowadzenia tej czynności**. W tej sprawie Sąd meriti żądaniu oskarżonego i jego obrońców jednak odmówił, zaś Sąd odwoławczy to stanowisko zaakceptował w sytuacji, gdy odstępianie od ponownego przesłuchania świadka musi być naprawdę szczególnie uzasadnionym wyjątkiem, skoro owo odstępianie oznacza jednocześnie znaczne ograniczenie w realizowaniu przez oskarżonego jego prawa do obrony. W przedmiotowej sprawie – jak już powiedziano – nadzwyczaj pochopnie odstąpiono od ponownego przesłuchania pokrzywdzonej, mimo braku katerycznej opinii psychologicznej, wykluczającej możliwość ponownego jej przesłuchania. Jest przecież jasne, że każde przesłuchanie i powrót pamięcią do ewentualnych traumatycznych wydarzeń na psychikę osoby małoletniej wpływ jakiś zawsze będzie miało; rzecz w tym więc, by wpływ ten nie był zwyczajny, lecz wyjątkowy, czego w tej sprawie nie wykazano i to w sytuacji, gdy pokrzywdzona na etapie postępowania odwoławczego była już osobą pełnoletnią. W tej sytuacji nie sposób nie zgodzić się z zarzutami stawianymi w skargach kasacyjnych, co do rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 i 2 k.p.k., które nastąpiło poprzez całkowicie nieuzasadnione oddalenie przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 17 września 2021 r. wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychologa i w konsekwencji uznanie, że przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania pokrzywdzonej X. Y. jest niedopuszczalne.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala zatem na stwierdzenie, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola odwoławcza wyroku Sądu I instancji, w zakresie wyznaczonym granicami zarzutów apelacyjnych, nie była prawidłowa. Sąd odwoławczy winien baczniej przyrzeć się zarzutom odnoszącym się do opinii biegłej psycholog mgr R. Ł., której apelujący zarzucali zasadnie brak rzetelności przez niewyjaśnienie podstaw zawartych w niej wniosków i sposobów dojścia do nich, w sytuacji gdy treść tej opinii - o wiarygodności pokrzywdzonej i jej braku skłonności do konfabulacji (tu nie wiadomo nawet czy biegłej chodziło o brak skłonności do kłamstwa, czy też tylko o brak skłonności do

uzupełniania luk pamięciowych przy odtwarzaniu rzeczywistych zdarzeń treściami nieprawdziwymi) miała istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Dlatego koniecznym okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w toku którego Sąd, niezależnie od podjęcia czynności dowodowych, która to potrzeba wynika z wyżej poczynionych uwag, rozważy także potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego seksuologa, odnoszącej się do analizy zapisów z treści wiadomości (smsów) przekazywanych pomiędzy skazanym a pokrzywdzoną, a także, czy dopuszczalne jest przypisanie skazanemu dwóch odrębnych czynów przestępnych w sytuacji, gdy miałby on dopuszczać się zachowań przeciwko wolności seksualnej tej samej pokrzywdzonej, przy wykorzystaniu tej samej sposobności i w podobny sposób nieprzerwanie przez okres od nieustalonego dnia września 2014 r. do sierpnia 2017 r., zaś jedynym wyznacznikiem zakwalifikowanie tego działania jako odrębnego przestępstwa byłby fakt ukończenia w czasie trwania tego okresu przez pokrzywdzoną 15 -tego roku życia.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.